

# Chińskie głowice jądrowe na Pacyfiku

27 maja 2016

Narastający konflikt wokół Morza Południowochińskiego przyczyną nowego wyścigu zbrojeń? Chiny w odpowiedzi na budowę amerykańskiej tarczy antyrakietowej w Korei Południowej wysyłają na Pacyfik łodzie podwodne, uzbrojone w głowice jądrowe.

Jak argumentuje Pekin, rozszerzenie pozycji militarnych USA w regionie nie pozostawiło Chinom żadnego wyboru. Nie wiadomo, kiedy wyposażone w broń jądrową łodzie wyjdą w morze – wojsko chińskie zapowiada, że nie będzie o tym informować; jednak wiadomo, że ma to nastąpić wkrótce. Decyzja Chin nie jest zaskoczeniem – Pentagon przewidywał taki ruch już od jakiegoś czasu, wzmianka na ten temat znalazła się w raporcie wojska amerykańskiego, przygotowanego dla Kongresu i opublikowanego tydzień temu. USA faktycznie stawiają na rozwój militarnych struktur – w Korei Południowej powstała amerykańska tarcza antyrakietowa, Stany Zjednoczone rozwinęły też system wyrzutni ponaddźwiękowych pocisków, które mogą dolecieć na terytorium Chin w mniej niż godzinę. Zwiększona aktywność USA w regionie nie podoba się też Moskwie – z Rosji dochodzą sygnały, że tarcza antyrakietowa uważana jest za poważne zachwianie równowagi sił i początek nowego wyścigu zbrojeń.

Decyzja o wysłaniu w morze łodzi z rakietami jądrowymi to wyraźny zwrot w polityce Chin wobec broni atomowej – jak dotąd państwo to trzymało głowicę i rakiety oddzielnie, pod ścisłą kontrolą. Obecnie zostały one połączone, a ich odpalenie będzie możliwe w zasadzie w każdej chwili. Ten ruch z pewnością jeszcze bardziej zaostrzy sytuację na Morzu Południowochińskim – ten kluczowy dla światowej gospodarki szlak wodny stał się jakiś czas temu przedmiotem konfliktu. Chiny na stworzonych przez siebie sztucznych wyspach budują

bazę wojskową i uważają akwen za swoje terytorium, z czym nie zgadzają się inne kraje, roszczące sobie do niego prawa – m.in. Wietnam, będący oddanym sojusznikiem Stanów Zjednoczonych. USA regularnie wysyłają na Morze Południowochińskie swoje łodzie podwodne i samoloty, mimo wyraźnego sprzeciwu Pekinu.

W zeszły wtorek dwa amerykańskie samoloty zwiadowcze cudem uniknęły kolizji z chińskim niedaleko wyspy Hainan, gdzie znajdują się obecnie cztery łodzie wyposażone w broń atomową. Piąty statek jest w trakcie konstrukcji. Cały arsenał broni jądrowej Chin jest stosunkowo niewielki, składa się z ok. 260 głowic, dla porównania USA czy Rosja mają ich po 7 tys. W obecnej sytuacji Pekin zdecyduje się prawdopodobnie na zwiększenie tego zapasu.

Autorstwo: JS

Źródło: [Strajk.eu](http://Strajk.eu)